Ner 205. ROK 1839. SOBOTA 7 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie. Jutro Narod. N. M. P.

Imiona Sławiańskie. Jutro Radosława.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reanmura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	6	27" 5"', 642	+ 8°, 5	3"', 83	Zachodni średni	Pochmurno	
	2	5, 821	+ 14, 0	3, 56	ZPn Zachodni średni	,,	
	10	6, 014	+ 11, 4	4, 02	Zachodni słaby	,,	

Wiadomości krajowe.

— KRAKOW. —

Przejeżdżający przez tutejszą stolicę artysta muzykalny P. Strański, śpiewający *sopranem* (po prostu dyskantem czyli kobiecym głosem) dawał tu pierwszy koncert na sali Knotza przedwczoraj, i z powszechném przyjęty był zadowoleniem. Jutrzejszy drugi koncert, obiecuje mu licznych słuchaczy.

(A. N.) Przejeżdżając przez Kraków, dowiedziałem się przypadkowo o wystawie publicznéj wyrobów i płodów krajowych. Ucieszony tą wiadomością, postanowiłem sobie w czasie obecnego w téj stolicy pobytu mego, zobaczyć też i to, co każdego rodaka i ziomka interesować powinno. Jakoż udałem się nazajutrz do gmachu dawniéj drukarnią akademicką zwanego, i znalazłem w 3 salach wystawę tę mieszczących, napełnionych znaczną liczbą osób wyrobom na niéj będącym, przypatrujących się. Z tak licznego zgromadzenia ciekawych wniosłem, że się ta pierwsza (jak mi powiadano,) wystawa, Publiczności Krakowskiéj podoba. Pierwsza sala zapełniona była pracami uczniów Instytutu Technicznego tak olejno malowanemi, jako też i rysunków. Że to są prace uczniów krytycznemu rozbiorowi i zastanawianiu się nad niemi pod względem sztuki i pędzla podlegać nie mogą. Najwięcéj mi się zaś podobały olejno malowane kopia, portretu Hetmana z czasów Stanisława Augusta i Maryi Stuart przez Michała Rogowskiego, Najświętszej Panny przez Wojciecha Eliasza, widoki morskiego oka w gorach Karpackich z natury z różnych stron robione, przez Alexandra Płonczyńskiego, Maryi Stuart i bukiet z oryginału Stola przez Władysława Tyrchowskiego ucz. Uniw. Jagiel. i starzec z Towarzystwa Dobroczynności przez Stoltzmana; inne portrety dziadka przez Plintę i Kominkowskiego robione dla trafności zasługiwały na uwagę odwiedzających. Julian Polzer w rysunku królowéj na wystawę danym, przewyższył oryginał z którego kopjował, rysunek ten zupełnie wykończony i pracowicie wykonany. W obrazie Belizaryusza przez Piotra Wrońskiego nie masz więcéj nic do życzenia, również odznaczył się w swych robotach bądź z figur gipsowych, bądź z wzorów rysunkowych, Cercha, który się dopiero, (jak mówiono,) od dziesięciu miesięcy rysunkowi poświęcił; także rysunki Kumalskiego, Balickiego, Szuberta, mają swoje zalety, i są cechą rozwijającego się talentu. Bukiet robiony z włóczki, taraffa i roboty na małym

koszyczku noszą piętno gustu i zręczności w tego rodzaju zatrudnień damskich; kosz wypleciony gustownie przez włościanina z Nowéj Wsi przy Krakowie leżącéj, na najpierwszych wystawach zwróciłby na siebie uwagę i znalazłby amatorów. Nie mogłem się wydziwić popiersiu Najjaśniejszego Króla Pruskiego Fryderyka Wilchelma III. przez pana Kossowskiego młotkiem z miedzi wykutemu. Nowy ten rodzaj roboty świadczy o niepospolitym talencie i zręczności pełnego nadziei młodzieńca. Towarzystwo sztuk i kunsztów w Berlinie, oceniając rzadką tę pracę i uwielbiając zdolności autora, za swego członka go uznało. W innych salach zastanowił mnie naprzód za szkłem będący zbiór krajowych ptaków ułożonych z piór w naturalnéj wielkości. Postawa ptastwa, układ, dobor piór, tak jest naturalny i zręcznie naśladowany, iż im tylko ruchu nie dostaje, aby je za żyjące poczytać można. Zbiór ten na użytek Szkoły Tech. tak pracowicie ułożony, darował W. Antoni Sierawski urzędnik wysłużony Królestwa Polskiego. Front i boczna strona od plant Kościoła S. Anny, przez Pietrzykowskiego, i przekroje wewnętrzne przez Radwańskiego byłych ucz. Inst. Techn. świadczą o ich wielkim postępie i zręczności, w rysunku architektonicznym. Największą zaś zwracała na siebie uwagę wszystkich odwiedzających, i podziwienie wzbudzała dubeltówka dziwerowana *fusil Robert* poprawiona przez Jaskolskiego Ruśnikarza Krakowskiego. Nabija się z boku bez użycia stępla, kurki zaś naciągnione nie spuszczą się tylko za poruszeniem umieszczonéj pod spodem sprężyny, która się przy celowaniu za przykładem sama przez się poruszy. Oprawa jéj tak jest misternie i gustownie wyrobiona, ozdoby i wyzłacanie na poruszających się częściach luff do naboju służących, tak są piękne, i cały mechanizm tak doskonały, iż najsławniejszym tego rodzaju wyrobom zagranicznym wyrównywa, a w poprawności one przewyższa: kula w kuli wyrobiona a wewnątrz tabakiereczka otwierana, z jednego kawałka drzewa wytoczone, wraz z łańcuszkiem także z jednego drzewa bez spajania ogniwek przez Antoniego Grodzickiego Naucz. tokar. przy Szk. Techn. jest prawdziwą sztuką kunsztu; również tacka, kałamarz, model lewaru angielskiego, rama wykładane, są dziełem tego samego artysty; wyroby jego za granicą znaczny mają pokup, widząc je wprzódy wątpiłem, aby one w Krakowie wyrobione być mogły. Nóż myśliwski w oprawie psa ze sprężyną i dwiema szczyzorykami wewnątrz ukrytemi wzbudzał ciekawość odwiedzających co do piękności i doskonałości wyrobu, równie jak i para brzytew i nożyk mniejszy z pięcią sztukami w niczém nie ustępują zagranicznym tego rodzaju wyrobom; a co do materyału zapewne pan Majewski stosownego i odpowiedniego zagranicznym dobrać musiał. Model wagi mostowéj przez Wincentego Krupińskiego nauczyciela stolarstwa przy Szkole Techn. czysto i doskonale jest wyrobiony; szkoda tylko że mechanizm jego jest tylko z drzewa a nie ze stosownego metalu, przez co działanie téj machiny lepiéjby odwiedzających zadowolnić było mogło. Barometr z termometrem zrobiony i urządzony w Szkole Techn. jest dowodem, że ta Szkoła tego rodzaju wyrobów doskonałych dostarczyć już może. Flautrowers z 13 klapami z hebanu przez pana Chrystyana Heuslera wyrobiony tak co do układu klap, jako też i co do głosu wszyscy znawcy uwielbiali. Miara do dojścia średnic czopów zegarkowych 20 razy powiększająca według pomysłu Augusta Friedlein zegarmistrza urządzona przez niego, ułatwia sposób dotąd w sztuce zegarmistrzowskiéj używany. Zegar zaś bijący godziny z repetycyą, i zegarek cylindrowy idący na 4 rubinach przynoszą zaszczyt jego fabryce. Zegar tygodniowy astronomiczny przy nakręcaniu wciąż idący; pokazujący godziny, minututy i sekundy przez ucznia Antoniego Jankowskiego 5 rok na nauce będącego dowodzi, jak się na zręcznego artystę pod przewodnictwem pana Friedlein usposobić można.

(Dokończenie nastąpi.)

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż* 21 *Sierpnia.* —

Królewska rodzina przybyła w dniu 22 do zamku Eu. Przy wjeździe do miasta przyjmowani byli dostojni goście przez władze cywilne i wojskowe. Na dziedzińcu zamku stała w porządku gwardya narodowa; kilka kompanii wojska liniowego i oddział drugiego pułku dragonów. Król w towarzystwie xięcia Montpensiar odbył przegląd. Około południa przyjął Jego królewska Mość władze i deputacyę miasta Dieppe. *Maire* przemówił w imieniu rady municypalnéj, ob-

jawiając głęboki żal z powodu odroczenia kolei żelaznej z Paryża do Hawru, a ztąd i ubocznej kolei do Dieppe. Z drugiej strony prezes izby handlowej, wspomniał o próżni jaka w stosunkach handlowych nastąpić musi w skutku powiększenia eskadry w Lewancie. Król który w odpowiedziach swoich okazał zajęcie dla interessu materyalnego równie jak dla godności kraju, kazał, jak donosi raport z którego te szczegóły wyjmujemy, wydać odezwę do patryotycznych uczuć stanu handlowego w Dieppe która jest godną aby ją cała Francya słyszała. O godzinie 3 udał się król do Treport, gdzie został przez mieszkańców po największej części rybaków, powitany z zapałem. Król zwiedził ważne roboty które na tej części brzegu zostały rozpoczęte. Hr. paryzki i xiąże wirtemberski przybyli wieczorem do zamku.

Dzienniki z Bordeaux donoszą pod dniem 22 że lekka słabość przeszkodziła xiężnej Orleanu towarzyszyć xięciu w wycieczkach jakie czynił dnia poprzedniego. Zwiedził on małe seminaryum, kilka kościołów, szpital wojskowy, szkołę żeglarską braci Laporte i t. p. Wieczorem miasto było oświecone, a xięstwo oboje byli na balu. W dniu 22 b. m., udał się xiąże do Libourne, gdzie przyjęty został przez władze i odbył przegląd gwardyi narodowej i pułku strzelców. W Saint Emilion zwiedził xiąże szpitale, kościoły i zakłady stadniny, a następnie dał wielki obiad. O godzinie 10 wrócił do Bordeaux.

Moniteur parisien donosi, że szach perski dla rozszerzenia swoich handlowych związków z Francyą, mianował pana Henryka Dolfus swoim jeneralnym konsulem w Paryżu.

Dziennik *Temps* zawiera następujące wyjaśnienie powodów jakie skłoniły gabinet do wydania postanowienia zniżającego opłatę od cukru z osad: »Ostatnie doniesienia z kolonii okazały, że wywóz nie wynosił 15 milionów kilogramów, w którym to razie nie byłoby nastąpiło zniżenie cło. Z drugiej strony w portach zbierały się coraz większe massy. Paryż w skutku niepewności przestał się opatrywać w nowe zapasy. Nakoniec utrzymują, że odkryto w skutku doniesienia jednego kupca z Lyonu, iż w wielu portach tworzyła się koalicya między izbami handlowemi. Chciano przeto uniknąć nowych trudności, jakieby w skutku tego mogły się rozwinąć. Kwestya która wczoraj przed stanowczém postanowieniem rady była nierozstrzygniętą, usuniętą została przez przystąpienie dwóch ministrów którzy się jeszcze opierali większości.

— Londyn 23 Sierpnia. —

W dniu wczorajszym udała się królowa w towarzystwie xięcia Ferdynanda Sasko koburskiego i jego rodziny, do zamku Windsor.

Handel w Liwerpool, staje na coraz lepszej stopie. Przedaż bawełny ciągle się odbywa, a interessa pieniężne od dnia do dnia się polepszają.

W *Courier* czytamy: »Podług doniesień z Algieru, rząd francuzki przedsiębierze stanowcze kroki do rozszerzenia swojego panowania na brzegach Barbaryi i właśnie wyprawa przeciw bejowi Tunis ma mieć miejsce, aby go zmusić do poddania twierdzy granicznej Keff (klucz całej rejencyi) i do zupełnego zapłacenia haraczu nałożonego niegdyś przez Algier na Tunis. Xiąże Orleanu ma swoję sławę żołnierską na szczątkach dawnej Kartaginy odnowić. To samo pismo wspomina z wielką goryczą o widokach Francyi, zwłaszcza, że ta ostatnia nie zaniechała, aby rozdwojenie Beja z Sultanem rozszerzyć, pozornie pierwszego wziąść w opiekę i teraz kiedy porta nic już nie ma do niego, na swojego, protegowanego wpaść zamyśla.

— Bruxella 23 Sierpnia. —

(Independant) Układy względem ustanowienia granic i t. d. odbywają się czynnie w różnych punktach Uttrechtu, Mastrychtu, Antwerpii i Flandryi; zupełna między urzędnikami obu mocarstw panuje zgoda. Czują z obu stron że czas zemsty i nienawiści już minął, rozumieją, że ten związek i jego ustalenie sto razy przedstawia więcej zakładów trwałości jak ten, który w 1830 był zerwany. Wszystko to pokazuje, ze dążność gabinetu w Hadze do tego zmierza, aby związek między Hollandyą i Belgią najmocniej ustalić. Interessa obu mocarstw tego wymagają. Belgia nie mniej jak Hollandya nie ma w tem udziału. W tym stanie rzeczy i podług udzielonych w sprawie o Martelange przyrzeczeń, byłoby to trwanie okupacyi wojskowych, i sztrzymanie nadzwyczajnych demonstracyi byłoby dowodem nieusprawiedli-

wionych niedowierzań, zdolnych zniweczyć zgodę, która odtąd nie powinna być przerwaną, Trzeba przytém uważać, że Belgia zostaje w posiadaniu drogi zachodniéj, i Martyniki.

Od granicy Serbskiéj 17 Sierpnia.

Deputacya, która udała się na Wołoszczyznę do dóbr xięcia Miłosza, dla przywiezienia do Belgradu młodego xięcia Michała, nie mogła dotychczas wyjednać pozwolenia xięcia Miłosza na wyjazd jego syna. Xiąże Ghyka na Wołoszczyznie, radził staremu xięciu, aby tę sprawę ile możności prędko starał się załatwić.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 5318.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w massie bezdziedzicznéj Kazimierza Pałki, w w Depozycie Sądowym Miasta Krakowa znajduje się kwota złp. 242 gr. 14 do któréj w myśl prawa obowiązującego essesor prawny w imieniu Skarbu publicznego działający, zgłosił się z żądaniem przyznania takowéj na rzecz Skarbu publicznego Miasta Krakowa, wskutek więc takowego żądania, Trybunał wzywa wszystkich jakiekolwiek prawo do wspomnionéj massy mieć mogących, ażeby z stósownemi dowodami w przeciągu sześciu miesięcy, od dnia ogłoszenia niniejszego rachując, do Trybunału zgłosili się: w razie bowiem bezskutecznie upłynionego terminu z massą powyżéj wyrażoną jako bezdziedziczną, w myśl artykułu 940. kodexu cywilnego postąpionem zostanie.

Kraków dnia 31 lipca 1839 r.

Sędzia Prezydujący,
DUDREWICZ.

(3r.) *Librowski.* Sekr.

W dniu 10 września 1839 r. o godzinie 9 z rana w Sukiennicach w Rynku Głównym M. Krakowa sprzedane będą przez publiczną licytacyą prawnie zajęte ruchomości, jako to: odzież męzka nowa, bielizna i t. p. zaś o godzinie 10 1/2 na targu publicznym bydła rogatego, krowy i jałówki, a o godzinie 11 1/2 na Kleparzu, konie, woz kompletny, i bryka furmańska z rekwizytami. Chęć przeto licytowania mających na czas i miejsce podpisany zaprasza.

Kraków dnia 3 września 1839 r.

Ign. *Piekarski* Kom. Sąd.

Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Na skutek wniesionego żądania o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce skradzionych następujących listów zastaw. mianowicie: Lit. C. N. 3692, 3867, 3888, 13,813, 15,237, 63,747, 64,482, 70,380, 70,559, 71,338, 71,986, 87,801, 90,310, 90,625, 91,423, 92,676, 93,128, 104,058, 104,258, 105,406, 105,922, 107,666, 108,249, 108,913, 109,049, 109,222, 110,124, 113,328, 115,279, 115,337, 116,692, 117,271, 121,633, 121,636, 121,641, 122,207, 149,428, 163,728, 164,342, 161,849, 165,124, 168,445, 168,447, 169,193, 169,740, 173,595, 173,600, 173,604, 173,606, 173,609, 173,613, 176,867, 176,869, 178,552, 183,745, każdy respektywe na złp. 1000 z kuponami od włącznie drugiego półrocza 1838 roku. — Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem w wykonaniu art. 124 Praw z dnia 1 (13 czerwca) 1825 roku wzywa wszystkich posiadaczy takowych listów zastawnych i tych którzyby do ich własności prawa jakie mieć mogli, aby z takowemi do Dyrekcyi Głównéj w Warszawie w przeciągu roku jednego od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych niezawodnie zgłosili się, inaczy rzeczone listy zastawne z kuponami umorzone i za niemające żadnéj wartości ogłoszone, zaś miejsce ich duplikaty wydane będą. — W Warszawie d. 29 października (10 listopada) 1838 roku. — Członek Rady Stanu Prezes J. *Morawski.* — Pisarz Dyrekcyi Głównéj J. *Drewnowski.* (9r.)

Doniesienie prywatne.

Handel pod firmą Jana Bochenek, przy Głównym Rynku pod L. 19 ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność; iż odebrał w komissie partyą sukien wełnianych i bawełnianych, tudzież, przedmiotów platyrowanych angielskich, która po bardzo tanich cenach sprzedawane będą. (2r.)